

Niebezpieczne szlaki w Cieszynie

Data publikacji: 23.08.2010 7:30

□

Latem działalność wandalii gwałtownie przybiera na sile. Dokonane przez nich zniszczenia niepokoją mieszkańców. Niszczone są parkowe ławki, przewracane śmietniki, pojawiają się niechciane malunki na świeżo odnowionych ścianach.

Młode osoby pod wpływem alkoholu w wielu przypadkach rozrabiają, powodując bójkę i niszczenie wszystkiego, co spotkają na swojej drodze. Które miejsca w Cieszynie są szczególnie narażone na falę wandalizmu ?

- ***Według mnie są to szlaki, które wiodą z dyskotek w stronę osiedli i dworca autobusowego*** – mówi Bogdan Ficek Burmistrz Cieszyna - ***W tych okolicach po zakrapianych imprezach zdarzają się wyrwane znaki drogowe, wyrócone kosze na śmieci, wybite szyby. Miejsca te nie są niebezpieczne z tego powodu, że jest tu ciemno, ale dlatego, że tą drogą wracają ludzie pod wpływem alkoholu, narkotyków i rozrabiają.***

Pomysłowość pijanej młodzieży nie zna granic, trwogę budzi jednak siła, którą dysponują młodzi ludzie przewracając na przykład samochód do „góry kołami”, czy wyrywając znak drogowy razem z bazaltowymi kostkami.

- ***Mieszkańcy powinni przyjrzeć się własnym dzieciom. Są wakacje młodzi mają dużo wolnego czasu, wracając z dyskoteki do domów niszczą po drodze, co popadnie, popisując się przed swoimi koleżankami i kolegami. Nie obwiniałbym za taki stan rzeczy policji, bo to przecież rodzice odpowiadają za wychowanie dzieci - nie szkoła, czy policja*** – podkreśla pan Andrzej, mieszkaniec osiedla Liburnia w Cieszynie.

(bsk)